

**Sygn. akt VI W 571/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Katarzyna KRASKA

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 września 2013 roku,

w obecności oskarżyciela publicznego – K. B. z Okręgowego Inspektoratu Pracy we W.,

sprawy przeciwko **J. K.**

synowi M. i M.,

urodzonemu (...) we W.,

### **obwinionego o to, że:**

1. jako prezes zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) we W. i osoba odpowiedzialna za podstawowe obowiązki pracodawcy do końca kontroli, tj. 19 grudnia 2011 roku nie odprowadził składek na Fundusz Pracy za okres od listopada 2010 roku do października 2011 roku w kwocie 60.419 złotych, tj. o wykroczenie z art. 122 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 104 i art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy;

2. jako prezes zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) we W. będąc odpowiedzialnym za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie w okresie kontroli dopuszczał do eksploatacji maszyny i urządzenia techniczne do produkcji piekarniczej bez wymaganych osłon wraz z zabezpieczeniem wyłącznikiem końcowym, tj. 2 mieszalki do ciasta, ubijaczki do śmietany, przekaźnik taśmowy kubelkowy do ciasta, tj. o wykroczenie z art. 283§1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy;

\*\*\*\*\*

I. uznaje obwinionego J. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu wykroczeń opisanych oraz zakwalifikowanych w części wstępnej wyroku i za czyny te na podstawie art. 283§1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy w zw. z art. 9§2 Kodeksu wykroczeń wymierza mu karę grzywny w wysokości 5.000 (pięciu tysięcy) złotych;

II. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty.

**Sygn. akt VI W 571/12**

## UZASADNIENIE

### ***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

Obwiniony J. K. od stycznia 2001 roku do chwili obecnej pełni funkcję Prezesa Zarządu (...) Spółka z o.o. z/s we W. przy ulicy (...) i z racji pełnionej funkcji jest osobą odpowiedzialną za podstawowe obowiązki pracodawcy – ponadto obwiniony jako pracodawca jest osobą odpowiedzialną za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w prowadzonym przez siebie zakładzie pracy, którego przedmiotem działalności jest przede wszystkim produkcja piekarnicza. We

wskazanym zakładzie pracy od 2001 roku do chwili obecnej inspektorzy pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy we W. przeprowadzili w sumie 36 kontroli [poza kontrolą będącą przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie] – w dwóch przypadkach Państwowa Inspekcja Pracy stwierdziła nieprawidłowości w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń technicznych służących do produkcji piekarniczej, a zamontowanych w piekarni prowadzonej przez obwinionego pod wskazanym adresem.

W okresie od 18 października do 19 grudnia 2011 roku w Przedsiębiorstwie (...) Spółka z o.o. z/s we W. przy ulicy (...) została przeprowadzona kolejna kontrola pracodawcy przez inspektorów pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy we W. – panów A. K., R. B. i M. P.. W trakcie przedmiotowej kontroli ustalono, iż J. K. jako Prezes Zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą j/w i osoba odpowiedzialna za podstawowe obowiązki pracodawcy do dnia 19 grudnia 2011 roku [czyli do dnia zakończenia czynności kontrolnych] nie odprowadził składek na Fundusz Pracy za okres od listopada 2010 roku do października 2011 roku w łącznej kwocie 60.419 (sześćdziesięciu tysięcy czterystu dziewiętnastu) złotych. Ponadto w toku przedmiotowej kontroli ustalono, iż J. K. jako Prezes Zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą j/w będąc odpowiedzialnym za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie w okresie kontroli dopuszczał do eksploatacji maszyny i urządzenia techniczne [zamontowane w prowadzonej przez siebie piekarni pod wskazanym adresem] służące do produkcji piekarniczej bez wymaganych przepisami osłon wraz z zabezpieczeniem wyłącznikiem końcowym – konkretnie chodziło o dwa mieszadła do ciasta i przekaźnik taśmowy kubelkowy z ciągu technologicznego zamontowane w tzw. Hali Ż. oraz dwie ubijaczki do śmietany zamontowane w pomieszczeniu deserowi. Nie wykluczono natomiast, iż do dnia zakończenia czynności kontrolnych, tj. do dnia 19 grudnia 2011 roku obwiniony ostatecznie zamontował odpowiednie osłony na wskazanych wyżej urządzeniach służących do produkcji piekarniczej. Tak samo nie wykluczono możliwości, iż we wskazanym okresie (tj. w 2010 i 2011 roku) Przedsiębiorstwo prowadzone przez obwinionego utraciło płynność finansową z powodu nietrafionych inwestycji.

***(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 4-5 i 62-63 akt; zeznania świadka A. K., karty 100-101 akt; zeznania świadka R. B., karty 118-120 akt; także: protokół kontroli pracodawcy nr (...) - (...) - (...) - Pt/12 wraz z załącznikiem, karty 6-12 akt oraz pismo Okręgowego Inspektoratu Pracy we W. z dnia 30 listopada 2012 roku wraz z załącznikami, karty 68-79 akt)***

J. K. z zawodu jest technologiem przemysłu spożywczego i osiąga (według swojej deklaracji) miesięczny dochód netto w wysokości około 2.000 złotych. Stan rodzinny - żonaty, na utrzymaniu dwójka dzieci. Obwiniony był uprzednio wielokrotnie karany sędawnie za czyny z Kodeksu karnego skarbowego.

***(dowód: dane osobo-poznawcze, karty 33-34 akt i informacja odnośnie obwinionego z Krajowego Rejestru Karnego, karty 29-30 akt)***

J. K. nie jest osobą chorą psychicznie bądź upośledzoną umysłowo. Podawane leczenie psychiatryczne nie ma znaczenia orzeczniczego w niniejszej sprawie, podobnie jak podawane urazy głowy, które nie pozostawiły trwałych następstw psychopatologicznych. Reasumując stwierdza, iż tempore criminis J. K. nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności do rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów i pokierowania swoim postępowaniem – nie zachodzą warunki z art. 17§1 bądź 17§2 Kodeksu wykroczeń.

***(dowód: konkluzja załączonej do akt sprawy opinii sądowno - psychiatrycznej z dnia 29 czerwca 2012 roku)***

J. K. podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających w dniu 19 grudnia 2011 roku przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu czynów. Odnośnie pierwszego wykroczenia obwiniony podkreślił, iż zalega z płatnościami składek na Fundusz Pracy z powodu utraty płynności finansowej przez prowadzone przez siebie Przedsiębiorstwo – (...) zaznaczył, iż wolał przeznaczyć pieniądze na wypłaty wynagrodzeń dla swoich pracowników, a składki na Fundusz Pracy zamierzał odprowadzić w terminie późniejszym. Odnośnie drugiego wykroczenia obwiniony oświadczył „Wszystkie usterki zostały usunięte podczas kontroli” (vide: karty 4-5 akt).

Na rozprawie w dniu 23 października 2012 roku J. K. złożył obszernie wyjaśnienia – deklarując jednocześnie, iż przyznaje się do winy tylko odnośnie pierwszego zarzucanego mu wykroczenia. Obwiniony ponownie podkreślił, iż zaniechanie odprowadzenia składek na Fundusz Pracy we wskazanym okresie wynikało z utraty płynności finansowej przez prowadzone przez siebie Przedsiębiorstwo, tj. jedna z inwestycji poczynionych przez Spółkę okazała się nietrafiona – J. K. podkreślił także, iż „dla mnie najważniejszą kwestią było wypłacenie wynagrodzeń pracownikom bez potrąceń, a składki planowałem odprowadzić po odzyskaniu płynności finansowej, rzecz jasna z odsetkami”. Odnośnie drugiego wykroczenia obwiniony zaznaczył, że „przed przedmiotową kontrolą nikt nie zwracał uwagi, jakoby maszyny do produkcji piekarniczej nie miały wymaganych osłon lub wyłącznika krańcowego”. Według J. K. „12-18 miesięcy wcześniej jedna z tych maszyn (...) była odebrana przez inspektora inspekcji pracy, który nie zgłosił żadnych zastrzeżeń”. Ponadto obwiniony oświadczył, iż w jego przekonaniu „inspektor K. wymyślił sobie osłony do urządzeń, które nigdy wcześniej nie były zamontowane (...) w trakcie trwania czynności kontrolnych wszystkie wymyślone osłony zostały zamontowane”. J. K. zaznaczył także, iż przy jednej z maszyn (przy mieszalce do ciasta) była zamontowana fabryczna osłona i na żądanie inspektora pracy została ona zmieniona, tj. zagęszczona – natomiast osłona linii produkcyjnej (...) „w momencie jej montażu nie miała ona zamontowanej fabrycznej osłony, także zgodnie z instrukcją osłony tej nie było”. Obwiniony podkreślił, iż jest przekonany, że żaden z pracowników piekarni nie dokonał samowolnego demontażu osłon do wskazanych maszyn służących do produkcji piekarniczej. J. K. oświadczył także, iż „Na chwilę obecną nie pamiętam, czy w trakcie wcześniejszych kontroli w Spółce któryś z inspektorów pracy miał zastrzeżenia co do należytego zabezpieczenia maszyn do produkcji piekarniczej”. Obwiniony przyznał także, że faktycznie mieszalka typu (...) miała zdjętą osłonę z wyłącznikiem krańcowym, a zgodnie z przepisami powinna mieć ją założoną”. Według obwinionego nie udało mu się ustalić, który z pracowników dokonał demontażu tejże osłony „natomiast w trakcie kontroli została ona ponownie założona”. J. K. zaznaczył także, że „wszystkie te maszyny w momencie zakupu miały odpowiednie atesty lub certyfikaty, ponadto żadna z tych maszyn nie była wadliwa” (vide: karty 62-63 akt).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina J. K. odnośnie obu zarzucanych mu czynów są oczywiste i nie mogą budzić żadnych (nawet najmniejszych) wątpliwości.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż odnośnie czynu stypizowanego w art. 122 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 104 i art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tj. Dz.U. z 2008 roku, Nr 69, poz. 415 ze zmianami) sprawstwo obwinionego jest tak naprawdę okolicznością całkowicie bezsporną – J. K. wprost przyznaje, iż za wskazany okres czasu (tj. od listopada 2010 roku do października 2011 roku) składki na Fundusz Pracy za pracowników zatrudnionych w jego Przedsiębiorstwie nie były odprowadzane i tylko on personalnie jako pracodawca ponosi za to odpowiedzialność. Podkreślić także należy, iż odnośnie przedmiotowego wykroczenia wina J. K. przyjmuje ewidentnie postać winy umyślnej (co najmniej zamiaru ewentualnego) – bez wątplenia nie jest i nie może być okolicznością egzoneracyjną utrata płynności finansowej przez Przedsiębiorstwo prowadzone przez obwinionego. Ponadto Tutejszy Sąd staje na stanowisku, iż odnośnie czynu opisanego w pkt. 1 części wstępnej wyroku z dnia 13 września 2013 roku należy przyjąć konstrukcję tzw. wykroczenia trwałego i tym samym należy liczyć termin przedawnienia karalności przedmiotowego wykroczenia nie za każdy miesiąc wskazanego okresu odrębnie, a tylko od dnia, w którym zgodnie z art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych upływał termin płatności składek na Fundusz Pracy za miesiąc październik 2011 roku, tj. od dnia 15 listopada 2011 roku.

Tutejszy Sąd nie może mieć także żadnych wątpliwości, iż J. K. jako pracodawca w (...) Spółka z o.o. z/s we W. przy ulicy (...) (czyli jako osoba odpowiedzialna za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w prowadzonym przez siebie zakładzie pracy) w krytycznym czasie wyczerpał swoim zachowaniem także ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 283§1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy. Zapisy Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 roku w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny

pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy (Dz.U. Nr 191, poz. 1596 ze zmianami) są na tyle jednoznacznie, że nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych – obowiązkiem J. K. jako pracodawcy odpowiedzialnego za stan BHP w prowadzonym przez siebie zakładzie pracy było znać je na pamięć. Oczywiście przy ocenie postaci winy J. K. odnośnie tegoż wykroczenia Sąd Rejonowy nie traci z pola widzenia okoliczności, iż w postępowaniu w sprawach o wykroczenia – tak jak w klasycznym postępowaniu karnym – udowodnienie winy osobie obwinionego musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 roku, V KKN 362/97, Prok. i Pr. 1999/7-8/11), przy czym wszelkie niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść. Dlatego też Tutejszy Sąd (mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy) uznaje, iż wina J. K. co do czynu opisanego w pkt. 2 części wstępnej wyroku z dnia 13 września 2013 roku przyjmuje postać winy nieumyślnej, tj. albowiem obwiniony dopuścił się przedmiotowego wykroczenia wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość naruszenia przepisów wskazanego Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 roku ewidentnie mógł przewidzieć.

Ustalając w rozpatrywanej sprawie stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków – inspektorów pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy we W. A. K. i R. B. oraz dowodach z dokumentów, a także - co do okoliczności niespornych - na wyjaśnieniach obwinionego. Zeznania wskazanych świadków w ocenie Tutejszego Sądu uznać należy za całkowicie wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, a także (co bardzo istotne) całkowicie korespondują z zapisami protokołu kontroli pracodawcy załączonym do wniosku o ukaranie. Zważyć w tym miejscu należy, iż A. K. i R. B. są dla obwinionego osobami zupełnie obcymi, którzy dokonując czynności kontrolnych pracodawcy w (...) Spółka z o.o. z/s we W. przy ulicy (...) we wskazanym okresie czasu wykonywali tylko i wyłącznie swoje obowiązki służbowe. Należy również stanowczo podkreślić, iż nie ma żadnych obiektywnych podstaw do przyjęcia założenia, iż wskazani świadkowie są osobami negatywnie nastawionymi do obwinionego i celowo podają w swoich zeznaniach okoliczności niegodne z prawdą – mimowolnie sugestie J. K. w tym zakresie po prostu budzą niesmak. Ponadto Sędzia Referent dostrzegł, iż A. K. i R. B. nie starali się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń oraz nie przejawiali negatywnego stosunku do osoby obwinionego. Również wiarygodność powołanych dowodów z dokumentów nie budzi najmniejszych wątpliwości – nie była ona także kwestionowana przez obwinionego. Tylko na marginesie zważyć należy, iż J. K. podpisał dobrowolnie protokół kontroli pracodawcy z dnia 19 grudnia 2011 roku bez wnoszenia żadnych zastrzeżeń.

Oceniając osobowe źródła dowodowe Sąd Rejonowy dał wiarę twierdzeniom J. K. wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie w przekonaniu Tutejszego Sądu wyjaśnienia obwinionego stanowią tylko i wyłącznie przyjętą przez jego osobę nieudolną i mało przekonującą linię obrony. J. K. sam zdaje się nie dostrzegać oczywistych nielogiczności i sprzeczności w swojej linii obrony – obwiniony nie jest nawet przekonany, czy podczas wcześniejszych kontroli prowadzonych przez inspektorów pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy we W. w jego Przedsiębiorstwie nie stwierdzono (czy też może jednak stwierdzono) jakiś nieprawidłowości dotyczące odpowiedniego zabezpieczenia maszyn i urządzeń służących do produkcji piekarniczej. Zważyć w tym miejscu należy, iż odpowiedzialny pracodawca w zakładzie przemysłowym nie dopuszcza do samowolnego usuwania przez pracowników zabezpieczeń maszyn i urządzeń mogących stanowić dla nich potencjalne niebezpieczeństwo – ponadto rozsądny właściciel zakładu przemysłowego zakupując nowe maszyny i urządzenia nie opiera się tylko i wyłącznie na katalogach bądź zapewnieniach dostawcy, ale sam podejmuje wszelkie starania, by owe maszyny i urządzenia spełniały wymogi techniczne określone w powołanym Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 roku.

Uznając J. K. za winnego obu zarzucanych mu czynów Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych, uznając taką karę za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przedmiotowych wykroczeń. Należy w tym miejscu podkreślić, iż zgodnie z dyspozycją art. 9§2 Kodeksu wykroczeń jeżeli jednocześnie orzeka się o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń, wymierza się łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę – tym przepisem będzie powołany art. 283§1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy. Tutejszy Sąd nie widział żadnych podstaw do zastosowania wobec osoby J. K. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w myśl art. 39§1 Kodeksu wykroczeń. Co bardzo

istotne, ustawodawca w powołanym przepisie Kodeksu wykroczeń w sposób jednoznaczny mówi o „wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie”. Według zgodnego poglądu doktryny i orzecznictwa nadzwyczajne złagodzenie kary lub odstąpienie od jej wymierzenia jest dla sprawcy nagrodą szczególnego rodzaju, a zatem powinno nastąpić w sytuacjach wyjątkowych, a mianowicie wówczas, gdy sprawca, który odnosząc się z należnym szacunkiem dla litery prawa i z reguły stosując się do ustawowych dyspozycji, popełni wykroczenie przypadkowo, a nadto kierowały nim szlachetne pobudki - tylko takie wszakże zasługują na szczególne uwzględnienie, dając podstawę do zastosowania tej instytucji. Dlatego też przedmiotowa instytucja winna być stosowana ze szczególną rozważą i naprawdę w wyjątkowych okolicznościach. W przekonaniu Sądu Rejonowego w tej konkretnej sprawie ani charakter i okoliczności czynu ani też właściwości i warunki osobiste sprawcy nie pozwalają na przyjęcie, iż faktycznie zachodzi wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie. Jest to o tyle istotne, iż zgodnie z wolą ustawodawcy wykroczenia stypizowane w powołanej ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz w Kodeksie pracy - jako czyny zabronione cechujące się znacznym stopniem społecznej szkodliwości - zagrożone są znacznie wyższymi sankcjami niż wykroczenia pospolite. Podkreślić w tym miejscu należy, iż odstąpienie od wymierzania kary w tej sprawie byłoby rażąco sprzeczne z zasadą trafnej represji karnej oraz społecznym poczuciem sprawiedliwości. W przekonaniu Tutejszego Sądu utrata płynności finansowej przez Przedsiębiorstwo prowadzone przez obwinionego nie może w żadnym przypadku uwalniać go od odpowiedzialności za czyn stypizowany w art. 122 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 104 i art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy – czy Sąd ma uznać, że gdyby (...) Spółka z o.o. nigdy nie odzyskała płynności finansowej, to składki na ubezpieczenia społeczne w ogóle nie zostały by odprowadzone. Obowiązkiem obwinionego było prowadzić swój biznes w taki sposób, aby starczyło pieniędzy i na wypłatę wynagrodzeń i na opłacenie należnych składek. J. K. powinien także zrozumieć i przyjąć do wiadomości, że eksploatacja maszyn i urządzeń technicznych służących do produkcji piekarniczej (zamontowanych w prowadzonej przez niego piekarni) bez wymaganych osłon i wyłączników mogła przy nieszczęśliwym zbiegu okoliczności naprawdę zakończyć się tragedią, za którą tylko i wyłącznie on jako pracodawca byłby odpowiedzialny – zarówno w sensie prawnym, jak i moralnym. Ponadto w przekonaniu Tutejszego Sądu obwiniony pozostaje w realnej możliwości uiszczenia orzeczonej wobec niego kary grzywny - chociażby rozłożonej na dogodne raty (ewentualnie podlegającej zamianie na pracę społecznie użyteczną).

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł o przepis art. 624§1 Kodeksu postępowania karnego, albowiem brak jest podstaw do zakwestionowania prawdziwości twierdzeń obwinionego, iż osiąga on niewielkie dochody i ma na utrzymaniu dwójkę dzieci – zatem faktycznie istnieją podstawy do zwolnienia J. K. od ponoszenia tychże kosztów w całości.